



Sygn. akt II UK 323/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z wniosku B. K. (K.)
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.
o wysokość emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 12 marca 2020 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 7 czerwca 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

B. K., urodzona 29 listopada 1947 r., od 1 września 2006 r. (w wieku 59 lat) miała ustalone prawo do emerytury nauczycielskiej z art. 88 Karty Nauczyciela, której wypłata była przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. (dalej również jako: ZUS lub organ rentowy) zawieszona w związku z kontynuowaniem

zatrudnienia (decyzja ZUS z dnia 25 września 2006 r.). Decyzją z dnia 29 stycznia 2009 r. ponownie ustalono wysokość emerytury (w związku ze zmianą stażu pracy) oraz podjęto wypłatę tego świadczenia. Kolejnymi decyzjami organ rentowy zawieszał i wznowiał wypłatę świadczenia, przeliczał jego wysokość.

W dniu 25 stycznia 2016 r. ubezpieczona złożyła w ZUS wniosek o „przeliczenie emerytury w związku z art. 55 ustawy emerytalnej”. W wyniku rozpoznania tego wniosku ZUS wydał dwie decyzje w dniu 16 marca 2016 r.; w pierwszej przyznał wnioskodawczyni od 1 stycznia 2016 r. prawo do emerytury na podstawie art. 27 ustawy emerytalnej w wysokości 3951,56 zł, a w drugiej – na podstawie art. 55 i 55a ustawy emerytalnej, ustalając wysokość świadczenia, pomniejszył podstawę obliczenia wysokości emerytury o kwotę 291.344,42 zł – sumę pobranych wcześniej emerytur, w rezultacie czego wysokość emerytury wyniosła 3.682,15 zł. Emeryturę w tej niższej wysokości ZUS zawiesił jako świadczenie mniej korzystne.

6 maja 2016 r. B. K. wniosła odwołanie od tych decyzji, wnosząc o zastosowanie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej i przyznanie jej prawa do emerytury w związku osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego przed wejściem w życie nowelizacji z 2013 r., obliczonej bez potrąceń wcześniej otrzymanych emerytur. Po rozpoznaniu odwołania Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w E. w wyroku z dnia 17 sierpnia 2016 r., sygn. akt IV U (...), zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał wnioskodawczyni prawo do obliczenia emerytury na podstawie art. 26 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.; dalej również jako: ustawa emerytalna), bez pomniejszenia o kwotę pobranych wcześniej emerytur. Sąd uznał, że skoro wnioskodawczyni nabyła prawo do emerytury z dniem osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego w 2007 r., to – mimo braku wniosku z jej strony o emeryturę z art. 27 ustawy emerytalnej, należy dokonać obliczenia jej emerytury bez pomniejszania o otrzymane wcześniej emerytury, czyli bez algorytmu wprowadzonego nowelizacją z 2013 r.

Sąd Apelacyjny, rozpoznając apelację ZUS, powziął wątpliwość, czy przy przyznaniu emerytury i obliczeniu jej wysokości po złożeniu przez ubezpieczoną w

dniu 25 stycznia 2016 r. wniosku o wypłatę i przeliczenie świadczenia - na podstawie art. 26 w związku z art. 55 i art. 55a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach FUS - osobie, która pobierała wcześniejszą emeryturę od dnia 1 września 2006 r. po ukończeniu 59 lat na podstawie art. 88 Karty Nauczyciela, a prawo do emerytury w powszechnym wieku *ex lege* nabyła na mocy art. 27 ust. 2 ustawy emerytalnej dnia 29 listopada 2007 r., to jest przed wprowadzeniem z dniem 1 stycznia 2013 r. przepisu art. 25 ust 1b ustawy emerytalnej - należy zastosować pomniejszenie o kwoty stanowiące sumę kwot pobranych wcześniej emerytur w wysokości przed obliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składek na ubezpieczenie zdrowotne, wynikające z tego przepisu, jak i z przepisu art. 55a ust. 2 ustawy emerytalnej. W związku z tym Sąd przedstawił na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. określone wyżej zagadnienie do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 października 2017 r., III UZP 6/17, OSNP 2018 nr 3 poz. 34, stwierdził, że przy ustalaniu wysokości emerytury na podstawie art. 26 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.) ubezpieczonemu, o którym mowa w art. 55 w związku z art. 55a ust. 1 tej ustawy, podstawę obliczenia świadczenia pomniejsza się o sumę kwot emerytury pobranej przed ustaleniem prawa do emerytury z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego w wysokości przed obliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne (art. 55a ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych) także wtedy, gdy określone w art. 27 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych warunki uprawniające do emerytury spełnił przed 1 maja 2015 r., a z wnioskiem o świadczenie wystąpił po tej dacie.

Po zapoznaniu się z tą uchwałą, w wyroku z dnia 7 czerwca 2018 r., sygn. akt III AUa (...), Sąd Apelacyjny w (...) zmienił częściowo zaskarżony apelacją organu rentowego wyrok Sądu Okręgowego w E. oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego w ten sposób, że ustalił wnioskodawczyni prawo do obliczenia emerytury na dzień 1 stycznia 2016 r. przy pomniejszeniu o kwotę stanowiącą sumę kwot emerytur pobranych w okresie od 1 stycznia 2013 r. do 31

grudnia 2015 r., w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy i składki na ubezpieczenie zdrowotne, to jest o kwotę 138.991,80 zł (pkt I); oddalił apelację w pozostałej części (pkt II).

Sąd drugiej instancji uwzględnił to, że organ rentowy w zaskarżonej decyzji z dnia 16 marca 2016 r. przyznającej odwołującej się emeryturę, na podstawie art. 26 oraz art. 55a ust. 2 ustawy emerytalnej - ustalając jej wysokość - pomniejszył podstawę jej obliczenia o kwoty emerytur pobranych od 1 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2015 r.

Sąd podkreślił, że art. 25 ust. 1b wszedł w życie z dniem 1 stycznia 2013 r. na mocy art. 1 ust. 6b ustawy z dnia 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2012 r., poz. 637). Ustawa wprowadzająca zmianę nie zawiera przepisów przejściowych, zatem nowy przepis powinno stosować się od dnia jego wejścia w życie tj. od 1 stycznia 2013 r. Negatywne skutki stosowania tego przepisu nie powinny sięgać wstecz. Oznacza to, że przy wyliczaniu emerytury przyznanej z tytułu ukończenia powszechnego wieku emerytalnego, można odliczyć kwoty wcześniejszej emerytury pobrane dopiero od 1 stycznia 2013 r., od daty wejścia w życie art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej. Według Sądu brak podstaw do pomniejszenia podstawy obliczenia emerytury o kwotę stanowiącą sumę kwot emerytur pobranych za okres przed datą wejścia w życie powołanego przepisu, tj. przed 1 stycznia 2013 r. Obowiązujące wówczas przepisy nie zawierały takiej regulacji. Pomniejszenie podstawy emerytury przyznanej w zwykłym wieku emerytalnym o sumę kwot emerytur pobranych przed dniem 1 stycznia 2013 r., tj. przed dniem wejścia w życie przepisu nakazującego odliczenie od podstawy wymiaru emerytury kwoty pobranej emerytury wcześniejszej, powodowałoby działanie prawa wstecz, a także byłoby sprzeczne z zasadą pewności prawa. Ubezpieczona, wiedząc że suma kwot pobranych emerytur wcześniejszych będzie powodowała zmniejszenie wysokości emerytury przyznanej następnie w zwykłym wieku emerytalnym, być może nie złożyłaby wniosku o emeryturę wcześniejszą. Kwota pomniejszenia stanowiąca sumę kwot emerytur pobranych przez wnioskodawczynię od 1 stycznia 2013 r. do 31 grudnia 2015 r. wynosi 138.991,80 zł. Według Sądu Apelacyjnego – w świetle uchwały Sądu Najwyższego

w sprawie III UZP 6/17 – brak było podstaw do ustalenia wysokości emerytury bez jakiegokolwiek pomniejszenia o sumę kwot pobranych przez wnioskodawczynię emerytur, gdyż w dacie złożenia wniosku tj. w dniu 25 stycznia 2016 r., obowiązywał od 1 stycznia 2013 r. przepis art. 25 ust. 1b ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Nie ma natomiast podstawy do pomniejszenia emerytury kapitałowej o kwoty wcześniejszych emerytur pobranych przed dniem 1 stycznia 2013 r., ponieważ nie było do tego podstawy prawnej.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego organ rentowy zaskarżył skargą kasacyjną; skargę oparto na obydwu podstawach kasacyjnych określonych w art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.

W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) skarżący zarzucił naruszenie art. 55a ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2017 r., poz. 1383) przez jego błędną wykładnię, a w konsekwencji ustalenie prawa do obliczenia emerytury na dzień 1 stycznia 2016 r. bez pomniejszenia podstawy o kwotę stanowiącą sumę kwot emerytur pobranych do 31 grudnia 2012 r.

W ramach podstawy procesowej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) zarzucono naruszenie art. 390 § 2 k.p.c. polegające na wydaniu orzeczenia wbrew rozstrzygnięciu zagadnienia prawnego dokonanego uchwałą Sądu Najwyższego III UZP 6/17. Sąd Najwyższy dokonując wykładni art. 55a ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS stwierdził, że w stanie faktycznym sprawy podstawę obliczenia świadczenia należy pomniejszyć o sumę kwot emerytury pobranej przed ustaleniem prawa do emerytury z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji i orzeczenie co do istoty sprawy tj. zmianę orzeczenia Sądu pierwszej instancji i oddalenie odwołania od decyzji ZUS z 16 marca 2016 r. oraz o zasądzenie od odwołującej na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu ze skargi kasacyjnej, według norm przepisanych; ewentualnie - o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna, mimo swej lapidarności, jest uzasadniona.

Prima facie Sąd Apelacyjny całkowicie bezpodstawnie przyjął, że ZUS dokonał pomniejszenia podstawy emerytury wnioskodawczynie o wcześniej otrzymane emerytury na podstawie art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, podczas, gdy pomniejszenia takiego dokonano na podstawie art. 55a ust. 2 ustawy emerytalnej.

Zgodnie art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, jeżeli ubezpieczony pobrał emeryturę częściową lub emeryturę na podstawie przepisów art. 46, 50, 50a, 50e, 184 lub art. 88 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela (Dz.U. z 2018 r., poz. 967 ze zm.), podstawę obliczenia emerytury, o której mowa w art. 24, ustaloną zgodnie z ust. 1, pomniejsza się o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne. Stosownie do wymienionego w tym przepisie art. 24 ust. 1 ustawy emerytalnej, ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku emerytalnego wynoszącego co najmniej 60 lat dla kobiet i co najmniej 65 lat dla mężczyzn, z zastrzeżeniem art. 46, 47, 50, 50a, 50e i 184. Regulacja prawna zawarta w całym art. 24 ustawy emerytalnej dotyczy wyłącznie ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r.

B. K. urodziła się 29 listopada 1947 r., dlatego nie ma do niej zastosowania art. 24 ustawy emerytalnej, a w konsekwencji – nie ma do niej zastosowania art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej. Ponieważ wysokość emerytury wnioskodawczynie nie była modyfikowana przez treść art. 25 ust. 1b, dlatego fakt, że przepis ten wszedł w życie z dniem 1 stycznia 2013 r., nie ma bezpośredniego odniesienia do emerytury tej osoby, a może mieć jedynie pośredni wpływ na wykładnię art. 55a ust. 2 ustawy emerytalnej.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny nie wskazał, dlaczego pominął art. 55a ust. 2 do wyliczenia wysokości emerytury wnioskodawczynie. Z tego względu zastosowaną przez Sąd subsumcję należało uznać za nieadekwatną do stanu faktycznego.

B. K. otrzymywała emeryturę od dnia 1 września 2006 r. na podstawie art. 88 Karty Nauczyciela, a prawo do emerytury w powszechnym wieku *ex lege* nabyła na mocy art. 27 ustawy emerytalnej dnia 29 listopada 2007 r. Według art. 27 ustawy emerytalnej, ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r. przysługuje emerytura, jeżeli spełnili łącznie następujące warunki: 1) osiągnęli wiek emerytalny wynoszący co najmniej 60 lat dla kobiet i co najmniej 65 lat dla mężczyzn; 2) mają okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, z zastrzeżeniem art. 27a.

Z uwagi na datę urodzenia wnioskodawczyni, determinującą zasady nabywania prawa do emerytury, przy obliczaniu wysokości jej emerytury nie miał więc zastosowania art. 25 ust. 1b, ale art. 55a ust. 2 (obowiązujący od dnia 21 kwietnia 2015 r.) ustawy emerytalnej, który stanowił, że jeżeli ubezpieczony pobrał emeryturę, do której miał ustalone prawo przed ustaleniem prawa do emerytury z tytułu osiągnięcia wieku emerytalnego, określonego w art. 27 ust. 2 i 3, podstawę obliczenia emerytury zgodnie z art. 26 pomniejsza się o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne.

Zwrócić w tym miejscu należy uwagę na błąd ustawodawcy, komplikujący wykładnię, gdyż wskazany wyżej art. 27 ustawy emerytalnej nie ma ust. 2 i 3; nie ma żadnych ustępów, a zawiera jedynie dwa podpunkty.

W uzasadnieniu uchwały III UZP 6/17, podjętej w niniejszej sprawie, Sąd Najwyższy wskazał między innymi, że ubezpieczona jest osobą urodzoną przed 1 stycznia 1949 r. Z uwagi na to, że o świadczenie emerytalne w wieku powszechnym wystąpiła po 1 maja 2015 r., możliwość wyliczenia jej emerytury według zasad kapitałowych wynika z art. 55a ust. 2. Prawem nabytym jest prawo do emerytury po spełnieniu warunków ustawowych (art. 100 ustawy emerytalnej), a nie prawo do emerytury w określonej wysokości, która może być wyliczona dopiero wówczas, gdy ubezpieczony złoży wniosek o wypłatę tego świadczenia. Każdy mechanizm ustalania wysokości świadczeń emerytalnych ma określone uwarunkowania majątkowe, które gwarantują prawem określoną wysokość ustalanych emerytur w prognozowanych długoterminowych okresach ich pobierania, przede wszystkim ze względu na zgromadzony kapitał składkowy, który

pomniejszają wcześniej wypłacone kwoty pobranych długoterminowych świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Taki stan rzeczy usprawiedliwia ustawowe modyfikowanie wysokości emerytur ze względu na wcześniejsze pobranie i spożytkowanie tych samych rodzajowo, choć wcześniejszych świadczeń emerytalnych, które uszczupliły zgromadzony indywidualny kapitał emerytalny oraz fundusz ubezpieczeń społecznych, z którego emerytury są wypłacane. Biorąc pod uwagę powyższe, należało uznać, że przy ustalaniu wysokości emerytury na podstawie art. 26 ustawy emerytalnej, podstawę obliczenia świadczenia pomniejsza się o sumę kwot emerytury pobranej przed ustaleniem prawa do emerytury z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego w wysokości przed obliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne (art. 55a ust. 2 ustawy emerytalnej) także wtedy, gdy określone w art. 27 ustawy emerytalnej warunki uprawniające do emerytury spełnił przed 1 maja 2015 r., a z wnioskiem o świadczenie wystąpił po tej dacie.

Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku pominął unormowanie art. 55a ust. 2 ustawy emerytalnej, które weszło w życie od dnia 21 kwietnia 2015 r., a także to, że wnioskodawczyni miała możliwość złożenia wniosku o emeryturę z art. 27 jeszcze przed dniem wejścia w życie tej nowelizacji, bowiem powszechny wiek emerytalny z art. 27 ustawy emerytalnej osiągnęła w dniu 29 listopada 2007 r.

Taka ocena prawna implikuje konieczność ponownej analizy sprawy przez Sąd Apelacyjny z uwzględnieniem art. 27 oraz relewantnego art. 55a ust. 2 ustawy emerytalnej, który został w subsumpcji całkowicie pominięty – zwłaszcza że w odwołaniu od decyzji ZUS ubezpieczona wskazała, że jej wcześniejsze wnioski składane w ZUS przed 2013 r. w sposób domyślny zawierały wniosek o przyznanie emerytury z art. 27 ustawy emerytalnej.

Zwrócić należy uwagę, że w sprawie III UZP 6/17 Sąd Najwyższy, dokonując wykładni art. 55a ust. 2 ustawy emerytalnej stwierdził, że także wtedy, gdy określone w art. 27 ustawy emerytalnej warunki uprawniające do emerytury ubezpieczony spełnił przed 1 maja 2015 r., a z wnioskiem o świadczenie wystąpił po tej dacie, w stanie faktycznym sprawy podstawę obliczenia świadczenia należy pomniejszyć o sumę kwot emerytury pobranej przed ustaleniem prawa do emerytury z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego. Nie wskazano w

tej uchwale żadnego limitu ani zakresu temporalnego kwot pobranych emerytur; mogło to jednak wynikać zarówno z jednoznacznej wykładni językowej tej kwestii, jak i z braku pytania prawnego dotyczącego tego zagadnienia.

W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2019 r., III UZP 5/19, dotyczącej wykładni art. 25 ust. 1 ustawy emerytalnej, nawiązano do uchwały III UZP 6/17, wskazując, że po jej wydaniu, Trybunał Konstytucyjny wyroku z dnia 6 marca 2019 r., zajął się ponownie kwestią zgodności 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, w brzmieniu obowiązującym do 30 września 2017 r., w zakresie, w jakim dotyczy kobiet urodzonych w 1953 r., które przed 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy. W wyroku tym Trybunał stwierdził, że zasady ustalania wysokości emerytury powszechnej są równie istotnym elementem uprawnień emerytalnych i odróżnić je należy od ostatecznej wysokości świadczeń, jakie obliczane są już po złożeniu wniosku.

W ocenie Sądu Najwyższego, który podjął uchwałę z dnia 28 listopada 2019 r., III UZP 5/19, a także Sądu Najwyższego w aktualnym składzie, stanowisko, iż do treści nabytego *in abstracto* prawa do emerytury włączyć należy zasady obliczania jego wysokości, nie przesądza jednak o tym, że w każdym przypadku nie jest możliwa zmiana przepisów na niekorzyść jego adresatów. Należy bowiem zauważyć, że Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wskazywał, że zgodnie z jego orzecnictwem, nie jest wykluczona ingerencja ustawodawcy nawet w nabyte prawa podmiotowe ("ukształtowane prawa podmiotowe"), jeżeli istnieją bardzo istotne konstytucyjne racje, które ją usprawiedliwiają. Racje takie wskazał Trybunał np. w wyroku pełnego składu z dnia 19 grudnia 2012 r., K 9/12 (OTK-A 2012 nr 11, poz. 136), podkreślając, że ocena słuszności zarzutu naruszenia zasady ochrony praw nabytych wymaga rozważenia, czy wprowadzone ograniczenia są uzasadnione ze względu na inne normy, zasady lub wartości konstytucyjne; czy nie istnieje możliwość realizacji danej normy, zasady lub wartości konstytucyjnej bez naruszenia praw nabytych; czy wartościom konstytucyjnym, dla których realizacji prawodawca ogranicza prawa nabyte, można w danej, konkretnej sytuacji przyznać pierwszeństwo przed wartościami znajdującymi u podstaw zasady ochrony praw nabytych, a także czy prawodawca podjął niezbędne działania mające na celu zapewnienie jednostce warunków do przystosowania się do nowej regulacji.

Ochrony praw nabytych nie można rozumieć w sposób bezwzględny, odnosząc ją do wszelkich uprawnień uzyskanych przez kogokolwiek i kiedykolwiek - "stworzyłoby to niebezpieczeństwo niemożliwości realizacji przez państwo swoich zadań, gdy realizacja ta spotkałaby mur w postaci «praw nabytych»" (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 kwietnia 2004 r., SK 56/03, OTK-A 2004 nr 4, poz. 29). W konkluzji, prawa nabyte nie mają charakteru absolutnego i mogą być wzruszone ze względu na słusność wynikającą z innych zasad konstytucyjnych i szczególnych okoliczności. W tym wypadku argumentacji takiej dostarcza sama Konstytucja, określająca Rzeczpospolitą jako państwo prawne, które urzeczywistnia zasady sprawiedliwości społecznej. Stosowanie art. 2 Konstytucji tylko w aspekcie zasady ochrony praw nabytych, bez jednoczesnego uwzględnienia słusności wynikającej z zasady sprawiedliwości społecznej, byłoby wybiórcze i tym samym niedopuszczalne. Nakaz realizacji zasad sprawiedliwości społecznej wiąże się z pojmowaniem państwa jako dobra wspólnego (art. 1 Konstytucji) oraz z obowiązkiem solidarności jednostki z innymi (preambuła) (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 października 2005 r., P 13/04, OTK-A 2005 nr 9, poz. 102). Z Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej można wyprowadzić obowiązek ustawodawcy, w obszarze polityki społecznej, dawania pierwszeństwa dobru ogółu przed dobrem indywidualnym czy partykularnym (por. przywołany wyżej wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 grudnia 2012 r., K 9/12, pkt 6.1.23). Sprzeczne z zasadą sprawiedliwości jest zarówno nieuzasadnione merytorycznie faworyzowanie, jak i dyskryminowanie określonych grup podmiotów (orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 listopada 1997 r., K 22/97, OTK 1997 nr 3-4, s. 41). Zasada sprawiedliwości społecznej na gruncie ubezpieczeń społecznych uzasadnia takie zróżnicowanie prawa do emerytur i rent, które wynika z wkładu pracy mierzonego wysokością wynagrodzenia i związanej z tą wysokością składki na ubezpieczenia społeczne oraz długością okresu zatrudnienia, z korektą na rzecz uwzględnienia redystrybucyjnej funkcji ubezpieczeń społecznych (zob. przywołany wyżej wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 października 2005 r., P 13/04).

Także w doktrynie podkreśla się, że brak odliczenia pobranych emerytur uprzywilejowywałby tę kategorię ubezpieczonych, nadużywając solidarności w relacjach między członkami wspólnoty ryzyka, w nieuzasadniony sposób

uszczuplając przychody Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz stanowi nadużycie solidarności w relacjach między członkami wspólnoty ryzyka, gdyż nałożono by na nią obowiązek sfinansowania wypłaty tej części emerytury w wieku powszechnym, która nie znajduje pokrycia we wcześniej wniesionym (zaewidencjonowanym), lecz wydanym (tj. pomniejszonym o kwoty pobranych emerytur) wkładzie ubezpieczonego stanowiącym zasadniczy element podstawy obliczenia emerytury (zob. glosę K. Antonowa do przywołanej wyżej uchwały Sądu Najwyższego III UZP 6/17, OSP 2019 nr 1, poz. 5).

Należy zauważyć, że przyrost świadczeń w systemie emerytalnym jest związany albo ze zwiększeniem udziału w systemie przez wpłacanie nowych składek, co przekłada się również na przyrost stażu ubezpieczeniowego w systemie zdefiniowanego świadczenia, albo ze względu na wstrzemięźliwość w realizacji świadczenia. W nowym systemie zewidencjonowane na koncie emerytalnym aktywa podlegają waloryzacji rocznej oraz kwartalnej, zaś dzielnik "ułamka emerytalnego" zmniejsza się wraz ze zmniejszaniem się średniej dalszej długości trwania życia przy jednoczesnej możliwości stosowaniu starych tablic dalszej przeżywalności na podstawie dodanego w 2015 r. art. 26 ust. 6 ustawy emerytalnej ("Jeżeli jest to korzystniejsze dla ubezpieczonego, do ustalenia wysokości emerytury zgodnie z ust. 1 stosuje się tablice trwania życia obowiązujące w dniu, w którym ubezpieczony osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn"), zaś w starym systemie odłożenie decyzji o przejściu na emeryturę wiąże się z aktualizacją (zwiększeniem) kwoty bazowej.

Przed wprowadzeniem do ustawy emerytalnej art. 25 ust. 1b, jak i art. 55a ust. 2 obowiązywał mechanizm podobny do swoistego wzrostowego *perpetuum mobile*: im dłużej ubezpieczony konsumował składki, pobierając emeryturę przed osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego, tym większy był wymiar jego świadczenia z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego. Zatem w sytuacji przechodzenia na kolejne rodzaje emerytury emeryt, który nawet nie podejmował zatrudnienia, był beneficjentem przyrostu świadczenia bez wkładu w postaci składek. Z kolei przy korzystaniu z innego rodzaju emerytury odłożenie w czasie momentu złożenia wniosku o emeryturę powszechną nie stanowi żadnego

wyrzeczenia. Podobna sytuacja wystąpiła przed wprowadzeniem art. 55a ust. 2 ustawy emerytalnej.

Również w wyroku Trybunału Konstytucyjnego P 20/16 wskazano, że wprowadzenie mechanizmu potrącenia odpowiadało w swym zasadniczym wymiarze podstawowym elementom obowiązującego systemu emerytalnego (systemu zdefiniowanej składki). System ten uzależnia wysokość emerytury od długości trwania okresu aktywności zawodowej oraz wysokości składek odprowadzanych na ubezpieczenie emerytalne, zatem posłużenie się rozwiązaniem, które - w ramach gromadzonego przez daną osobę kapitału - uwzględnia pobrane świadczenia emerytalne przysługujące na podstawie szczególnych rozwiązań, nawiązuje wyraźnie do kapitałowego charakteru nowego systemu emerytalnego. Zakłada bowiem, że przyznanie powszechnego świadczenia emerytalnego, finansowanego ze składek płaconych przez ubezpieczonego, nie może jednocześnie abstrahować od wcześniejszego pobierania świadczeń przez tę samą osobę.

W związku z tym istnieją ważne względy aksjologiczne przeciwne temu, aby uwzględniać całą zewidencjonowaną na koncie ubezpieczonego kwotę składek na ubezpieczenie emerytalne, mimo że ich część została już "spożytkowana" na wypłatę świadczeń sprzed dnia nabycia *in concreto* prawa do emerytury. W rezultacie odliczenie od podstawy wymiaru emerytury powszechnej całości kwot pobranych uprzednio świadczeń emerytalnych jest rozwiązaniem sprawiedliwym.

Granicę dopuszczalności ingerencji ustawodawcy w prawa podmiotowe wyznacza wymaganie, aby wprowadzane modyfikacje nie były dla jednostki zaskakujące i nie miały charakteru arbitralnego (zob. między innymi wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 czerwca 2013 r., , OTK-A 2013 nr 5, poz. 58, cz. III, pkt 7.1). Innymi słowy, konieczne jest, aby zastosowane zostały procedury umożliwiające zainteresowanym dostosowanie się do zaistniałej sytuacji i odpowiednie rozporządzenie swoimi prawami (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 15 września 1998 r., K 10/98, OTK 1998 nr 5, poz. 64). W tym kontekście Trybunał wielokrotnie podejmował rozważania na temat wymagań, jakie Konstytucja narzuca wprowadzaniu w życie nowych przepisów, w tym także intertemporalnych, w zakresie, w jakim zawierają one rozwiązania mniej korzystne dla ich adresatów.

Zmiana obowiązującego prawa, która pociąga za sobą niekorzystne skutki dla sytuacji prawnej podmiotów, powinna być dokonywana zasadniczo z zastosowaniem techniki przepisów przejściowych, a co najmniej odpowiedniej *vacatio legis*. Sytuacja prawna osób dotkniętych nową regulacją powinna być poddana takim przepisom przejściowym, by mogły mieć one czas na dokończenie przedsięwzięć podjętych na podstawie wcześniejszej regulacji w przeświadczeniu, że będzie ona miała charakter stabilny. Zasada zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa nakazuje ustawodawcy należyte zabezpieczenie "interesów w toku", a zwłaszcza należyłą realizację uprawnień nabytych na podstawie poprzednich przepisów (tak między innymi: wyrok z dnia 24 października 2000 r., SK 7/00, OTK 2000 nr 7, poz. 256).

W tym kontekście należy przypomnieć, że wnioskodawczyni, po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego w 2007 r. miała wystarczająco dużo czasu, aby złożyć wniosek o emeryturę z art. 27 ustawy emerytalnej przed wejściem w życie z dniem 21 kwietnia 2015 r. art. 55a ust. 2 ustawy emerytalnej, w sposób nieprecyzyjny wniosek taki złożyła dopiero w dniu 25 stycznia 2016 r. Zwrócić też należy uwagę, że emerytura nauczycielska przyznana na podstawie art. 88 ust. 1 Karty Nauczyciela jest zwykłą, pełną emeryturą dla nauczycieli mających trzydziestoletni okres zatrudnienia, w tym 20 lat wykonywania pracy w szczególnym charakterze, na którą nauczyciele mogą przejść, po rozwiązaniu na swój wniosek stosunku pracy. Ponieważ ZUS wydał jednocześnie dwie decyzje, wyjaśnienia wymaga, czy w pierwszej decyzji możliwe było ustalenie prawa do emerytury na podstawie art. 27 ustawy emerytalnej bez pomniejszenia podstawy o otrzymane wcześniej emerytury, czy też *de facto* dokonano tylko przeliczenia emerytury nauczycielskiej.

Rekapitulując, 1) co do zasady art. 55a ust. 2 ustawy emerytalnej odnosi się do ubezpieczonych urodzonych przed dniem 1 stycznia 1949 r., natomiast art. 25 ust. 1 ustawy emerytalnej normuje stan prawny osób urodzonych po tej dacie;

2) ubezpieczony urodzony przed dniem 1 stycznia 1949 r., mający ustalone prawo do emerytury na podstawie art. 88 ust. 1 Karty Nauczyciela, który powszechny wiek emerytalny osiągnął kilka lat przed dniem 21 kwietnia 2015 r., a wniosek o emeryturę z art. 27 ustawy emerytalnej złożył po tej dacie, nie może

skutecznie domagać się obliczenia wysokości emerytury bez pomniejszenia jej podstawy w myśl art. 55a ust. 2 ustawy emerytalnej o całą kwotę otrzymanych wcześniej emerytur, a więc obejmujących też okres sprzed dnia 21 kwietnia 2015 r.

Mając powyższe okoliczności na względzie Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto stosownie do art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.